

STEFAN JĘDRYCHOWSKI

ZNACZENIE GOSPODARczo-TECHNICZNEJ POMOCY RADZIECKIEJ DLA BUDOWY FUNDAMENTÓW SOCJALIZMU W POLSCE

EPOKOWE dzieło towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ i obrady XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przyniosły bogactwo nowych myśli odnoszących się do wzajemnych stosunków pomiędzy ZSRR i krajami demokracji ludowej oraz głęboką analizę tych stosunków, przyniosły naświetlenie ogromnej, bezinteresownej pomocy, jaką Związek Radziecki udziela krajom demokracji ludowej w dziele budownictwa socjalistycznego, w dziele ich socjalistycznego uprzemysłowienia i w ogóle rozwoju gospodarczego.

Polska Ludowa budując fundamenty socjalizmu kroczy w obozie demokracji i pokoju, na czele którego stoi potężny Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. Braterska pomoc, przykład i doświadczenie ZSRR dotyczą każdej dziedziny naszego budownictwa socjalistycznego, każdej dziedziny naszej pracy nad umacnianiem niepodległości, siły gospodarczej i potęgi naszej ojczyzny. Pomoc gospodarcza i naukowo-techniczna Związku Radzieckiego, do której omówienia ograniczam się w tym artykule, ma dla nas ogromne znaczenie i odgrywa doniosłą rolę w pracy naszej nad uprzemysłowieniem naszego kraju, nad rozwijaniem naszych sił wytwórczych w przemyśle i w rolnictwie, nad zbudowaniem socjalizmu, nad podnoszeniem dobrobytu i kultury mas ludowych.

Z właściwą sobie jasnością i prostotą towarzysza Stalina w dziele „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ uogólnił teoretycznie dotychczasowe praktyczne doświadczenie współpracy ekonomicznej pomiędzy krajami obozu socjalistycznego.

Omawiając ekonomiczne następstwa drugiej wojny światowej, towarzysz Stalin wskazuje m. in., że

„...od systemu kapitalistycznego odpadły Chiny i inne kraje demokracji ludowej w Europie, tworząc wraz ze Związkiem Radzieckim jednolity i potężny obóz socja-

listyczny przeciwstawny obozowi kapitalizmu. Ekonomicznym następstwem istnienia dwóch przeciwstawnych obozów stało się to, że rozpadł się jednolity wszechogarniający rynek światowy, wskutek czego mamy teraz dwa równoległe, tak samo przeciwstawne sobie rynki światowe“.*

Podkreślając, że Stany Zjednoczone i Anglia z Francją, stosując blokadę ekonomiczną wobec ZSRR i krajów demokracji ludowej, same mimo woli przyczyniły się do umocnienia nowego rynku światowego, towarzysz Stalin mówi:

„Główną wszakże rzeczą w tej całej sprawie jest, oczywiście, nie blokada ekonomiczna, lecz to, że w okresie powojennym kraje te zbliżyły się ekonomicznie i weszły na tory współpracy ekonomicznej i wzajemnej pomocy. Doświadczenie tej współpracy dowodzi, że żaden kraj kapitalistyczny nie mógłby udzielić krajom demokracji ludowej tak skutecznej i na tak wysokim poziomie technicznym stojącej pomocy, jakiej udziela im Związek Radziecki. Chodzi nie tylko o to, że pomoc ta jest pomocą maksymalnie taną i technicznie pierwszorzędną. Chodzi przede wszystkim o to, że u podstaw tej współpracy leży szczerze pragnienie wzajemnego przyjścia sobie z pomocą i osiągnięcia wspólnego podniesienia gospodarki. W rezultacie mamy wysokie tempo rozwoju przemysłu w tych krajach. Można powiedzieć z całą pewnością, że przy takim tempie rozwoju przemysłu dojdzie wkrótce do tego, że kraje te nie tylko nie będą potrzebowały przywozu towarów z krajów kapitalistycznych, lecz same odczują konieczność zbywania na zewnątrz nadwyżek swojej produkcji“.**

Te słowa towarzysza Stalina wyrażają najgłębszą podstawową treść stosunków nowego typu, jakie ukształtowały się pomiędzy państwami demokratycznymi. Stosunki te oparte są na całkowitym i rzeczywistym równoupraw-

* J. Stalin — Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR, wyd. „Książka i Wiedza“, 1952 r. str. 34.

** Tamże, str. 34—35.

nieniu, na poszanowaniu niepodległości i suwerenności każdego z tych państw i ich interesów narodowych, na ścisłej współpracy gospodarczej i wzajemnej pomocy, na wspólnym dążeniu do zapewnienia pokoju i współpracy międzynarodowej pomiędzy wszystkimi krajami niezależnie od ich ustroju.

Współpraca ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, a w szczególności wszechstronna pomoc Związku Radzieckiego ma decydujące znaczenie dla tempa naszego rozwoju, dla szybkiego uprzemysłowienia naszego kraju, dla zwycięskiej budowy socjalizmu w Polsce.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że dla przeprowadzenia uprzemysłowienia kraju potrzebne są ogromne środki materialne i finansowe, a także określony poziom wiedzy technicznej i umiejętności technicznych kadr, kierujących uprzemysłowieniem. Najbardziej rozwinięte pod względem technicznym i ekonomicznym kraje kapitalistyczne w okresach swego największego rozwoju budowały swój przemysł ciężki, finansując jego rozbudowę z już uprzednio nagromadzonych kapitałów oraz z wyzysku i ruiny mas pracujących własnego kraju. Korzystały przy tym również z pożyczek i z napływu kapitałów zagranicznych, jak np. Stany Zjednoczone, z grabieży narodów kolonialnych, jak Anglia czy Francja, lub wreszcie z łupów wojennych, jak bismarckowskie Niemcy, które nałożyły w roku 1871 na zwyciężoną Francję kontrybucję wojenną w sumie 5 miliardów franków w złocie i zużyły ją na sfinansowanie rozwoju kapitalistycznego ciężkiego przemysłu.

Rzecz jasna, że kraje zacofane lub słabe, a tym bardziej kraje kolonialne, stające się same łupem żarłocznych imperialistów, nie mogły marzyć o rozwoju ciężkiego przemysłu. W miarę rozwoju imperializmu, a zwłaszcza w okresie ogólnego kryzysu kapitalizmu, możliwości finansowania rozwoju ciężkiego przemysłu w jakimś kraju w drodze pożyczek i napływu kapitałów zagranicznych zwały się coraz bardziej. Monopolistyczny kapitał, nie zadowolający się już średnim zyskiem, w pogoni za maksymalnymi zyskami, szukał lokaty tylko w takich krajach i w takich gałęziach przemysłu, w których spodziewał się osiągnąć jak największy zysk przy jak najmniejszym ryzyku. W krajach zacofanych rozwijał on zasadniczo tylko gałęzie przemysłu lekkiego bądź też jednostronnie rozbudowywał wydobycie surowców i gałę-

zie przemysłu przetwarzające te surowce na półfabrykaty, celowo hamując rozwój przemysłu maszynowego i innych gałęzi przemysłu decydujących o poziomie ekonomicznym i technicznym kraju.

Charakterystyczny przykład zaborczej ekspansji i rabunkowej gospodarki stanowi działalność międzynarodowego kapitału monopolistycznego w przedwojennej, burżuazyjno-obszarniczej Polsce. Przez cały okres międzywojenny polska burżuazja czyniła usilne zabiegi o ściąganie do Polski kapitałów zagranicznych — amerykańskich, angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich, belgijskich, szwajcarskich, szwedzkich, holenderskich, duńskich, licząc na to, że przy ich pomocy uda się jej umocnić ustrój kapitalistyczny w Polsce, zwiększyć stopę wyzysku polskich mas pracujących. Te usilne zabiegi ściągania kapitału zagranicznego w formie pożyczek zaciągniętych za granicą przez rządy burżuazyjne, w formie kredytów prywatnych zaciągniętych przez przedsiębiorstwa kapitalistyczne lub w formie wyprzedazy akcji polskich przedsiębiorstw zagranicznym koncernom miały swój żaloszny rezultat. Międzynarodowy kapitał monopolistyczny wykupił, najczęściej za bezcen, polski przemysł, zagarnął dyspozycję życia gospodarczym kraju, podporządkował sobie polski rząd burżuazyjny, ale nie przyczynił się do rozwoju gospodarczego Polski. Przeciwnie rozpiętość pod względem poziomu techniczno-ekonomicznego pomiędzy Polską a najbardziej rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi nie tylko nie malała, lecz zwiększała się w okresie międzywojennym, a w wielu podstawowych gałęziach produkcji przemysłowej nastąpiło zmniejszenie produkcji w porównaniu z rokiem 1913.

Tak np. produkcja węgla na terytorium, które weszło w skład burżuazyjno-obszarniczej Polski, w roku 1913 wynosiła 41 milionów ton, a po dwudziestu pięciu latach, w 1938 r. — 38 milionów ton. Produkcja ropy naftowej w tym samym okresie spadła z 1114 tys. ton do 507 tys. ton, produkcja sturówki żelaznej z 1100 tys. ton do 800 tys. ton. Produkcja stali obniżyła się z 1700 tys. ton w 1913 r. do 1441 tys. ton w roku 1938, wyrobów walcowanych z żelaza i stali z 1200 tys. ton w 1913 r. do 1 mil. ton w 1937 r. Produkcja cynku spadła z 192 tys. ton w 1913 r. do 107 tys. ton w 1937 r., produkcja ołowiu z 45 tys. ton w 1913 r. do 18 tys. ton w

roku 1937, produkcja superfosfatu z 196 tys. ton do 177 tys. ton. Produkcja cukru, która w przeliczeniu na cukier biały, wynosiła w 1913/1914 r. 571 tys. ton, w roku 1938/1939 wyniosła 491 tys. ton. Produkcja spirytusu, która w ostatnich latach przed pierwszą wojną światową osiągała średnio rocznie około 260 mil. litrów, spadła w roku 1937/1938 do około 86 mil. litrów. Podobnie układały się sprawy i w wielu innych gałęziach przemysłu, dla których brak danych porównawczych.

Wyprzedaż mienia narodowego monopolistycznym koncernom zagranicznym nie tylko nie przyczyniła się do rozwoju polskiego przemysłu, lecz wręcz przeciwnie — rozwój ten zahamowała, pogłębiła zacofanie gospodarcze Polski. Koncerny zagraniczne nie po to szły do Polski, by rozwijać przemysł, budować nowe zakłady, organizować nowe gałęzie przemysłu, lecz po to, by skupywać za bezcen lub uzależniać od siebie finansowo istniejące przedsiębiorstwa, wyciągać bez ryzyka maksymalne zyski i najczęściej wycofywać je z powrotem za granicę.

Pożyczki, zaciągane za granicą przez burżuazyjne rządy polskie, udzielane były przez konsorcja zagraniczne na lichwiarskich, spekulacyjnych warunkach, gwarantujących im zyski kilkakrotnie wyższe niż osiąmane w krajach zachodnich. Najczęściej były też one obwarowane uciążliwymi warunkami politycznymi, ograniczającymi suwerenność naszego kraju i podporządkowującymi go samowoli kapitalistycznych monopolii.

Na VI Plenum KC PZPR towarzysz Bierut przytoczył dane, odnoszące się do pierwszej tzw. reliefowej pożyczki amerykańskiej:

„Ciekawe wnioski nasuwają się np. z analizy tzw. pomocy hooverowskiej dla Polski po pierwszej wojnie światowej. Jak się okazuje w świetle publikacji Ligi Narodów, tylko nikła część tzw. „Reliefu“ była darmowa, przytłaczającą zaś część stanowiły wysoko oprocentowane kredyty towarowe, głównie na żywność. W żadnym razie kredyty te nie obejmowały ani maszyn, ani surowców. Mimo że towary były lichej jakości, przeważnie z pozostałych zapasów wojennych, policzono ceny dwa i pół raza wyższe od cen normalnych“.*

Późniejsze pożyczki zagraniczne, tzw. dillonowska z roku 1925, stabilizacyjna z roku 1927,

* Bolesław Bierut — Walka narodu polskiego o pokój i Plan Sześcioletni, „Nowe Drogi“ Nr 1 (25), 1951 r., str. 24.

tytoniowa włoska, dwie pożyczki zapalczane i francuska kolejowa z roku 1931, zaciągane były na niezwykle uciążliwych dla Polski warunkach, przy oprocentowaniu nawet nominalnym, znacznie przekraczającym normalnie przyjętą stopę procentową w operacjach długoterminowych, a przy faktycznym oprocentowaniu jeszcze wyższym, ujętym w formę zgarnianej przez konsorcja finansowe różnicy pomiędzy nominalną sumą emisji a faktycznie uzyskaną przez Polskę kwotą lub w formę zobowiązania spłaty pożyczki po podwyższonym kursie. Pożyczki, udzielane przez koncerny zagraniczne obwarowane były tzw. gwarancjami rzeczowymi — były one zabezpieczone dochodami z ceł, dochodami z monopolu tytoniowego i majątkiem monopolu tytoniowego, dochodami kolejowymi, dochodami z akcyzy cukrowej i dochodami z monopolu zapalczanego. Pożyczki związane były z udzieleniem koncernom zagranicznym lub firmom z nimi związanym szeregu przywilejów ekonomicznych i politycznych. Warunkiem udzielenia pożyczki stabilizacyjnej było przyjęcie amerykańskiego „doradcy finansowego“ Deweya, kontrolującego polską politykę walutową i kredytową, oraz zmiana statutu Banku Polskiego w myśl wskazówek amerykańskich. Pożyczki zagraniczne, zaciągane przez polskie rządy burżuazyjne, nie przyczyniły się do rozwoju gospodarczego Polski, lecz oddały ważne pozycje gospodarcze pod bezpośredni nadzór międzynarodowego kapitału monopolistycznego i pogłębiły eksploatację polskich mas pracujących przez międzynarodowe koncerny.

W latach trzydziestych kapitał zagraniczny nie tylko nie wkładał w rozwój gospodarki polskiej, lecz przeciwnie wyciągał olbrzymie na ówczesne stosunki sumy z polskiego gospodarstwa narodowego w postaci spłaty pożyczek, procentów, dywidend, tantiem i wszelkiego rodzaju opłat za licencje, pomoc techniczną itd. Tak np., jak wynika z oficjalnej statystyki, ujemne saldo rozliczeń z kapitałem zagranicznym wyniosło w roku 1936 — 275 mil. złotych. Oznacza to, że prawie trzecia część wartości eksportowanych przez Polskę towarów szła na opłacenie haraczu zagranicznym kapitalistom.

Doświadczenie Polski międzywojennej wskazuje, że tzw. „pomoc zagraniczna“ krajów imperialistycznych dla słabszych krajów kapitalistycznych oznacza w praktyce podporządkowanie gospodarki tych krajów międzynarodowym

monopolom i oddanie mas pracujących na łup żarłocznemu kapitałowi zagranicznemu, nie przyczyniając się bynajmniej do rozwoju gospodarczego tych krajów. Potwierdza to w całej pełni powojenna praktyka tzw. planu Marshalla, przy pomocy którego imperializm amerykański podporządkował sobie gospodarczo i politycznie kraje zachodnio-europejskie, wciągnął je w orbitę zbrojeń i przygotowania agresywnej wojny, stworzył grunt dla dalszego opanowywania przemysłu tych krajów przez monopole amerykańskie i wywołał spadek produkcji niektórych przemysłów, wzrost bezrobocia oraz poważne obniżenie stopy życiowej mas pracujących.

Dopiero objęcie władzy w Polsce przez masy ludowe dzięki historycznemu zwycięstwu Związku Radzieckiego nad hitlerowskim faszyzmem, reforma rolna, nacjonalizacja wielkiego i średniego przemysłu i transportu oraz wejście na drogę planowej gospodarki socjalistycznej i budownictwa socjalistycznego — umożliwiły realizację programu uprzemysłowienia kraju, wydzwignięcia Polski z zacofania i nędzy.

W warunkach Polski Ludowej powstała u nas możliwość podjęcia wielkiego zadania socjalistycznego uprzemysłowienia przede wszystkim w oparciu o własne siły i środki. W odróżnieniu jednak od Związku Radzieckiego, który w okresie pierwszych pięćdziesiątek stalinowskich budował socjalistyczny przemysł w całkowitym otoczeniu kapitalizmu, nie mogąc liczyć na pomoc ze strony żadnego kraju zagranicznego, kraje demokracji ludowej są w tej szczęśliwej sytuacji, że wobec istnienia Związku Radzieckiego, państwa zwycięskiego socjalizmu, budują podstawy socjalizmu w warunkach odmiennych, w warunkach, w których mogą korzystać z przykładu, doświadczenia i pomocy pierwszego na świecie państwa socjalistycznego. To nam ułatwia nasze budownictwo, pozwala nam szybciej i sprawniej przezwyciężać wszelkie trudności i przeszkody, uniknąć wielu błędów, przyspieszyć nasz rozwój do socjalizmu.

Ogromne znaczenie dla rozwoju naszej gospodarki posiada rozwijająca się na podstawach planowych wymiana towarowa ze Związkiem Radzieckim. Wskutek niedostatecznego rozwoju własnej bazy surowcowej przy konieczności szybkiego uprzemysłowienia — Polska należy do krajów w znacznym stopniu zależnych od

handlu zagranicznego. Nasz przemysł hutniczy przerabia w przeważnej mierze importowaną rudę, przemysł włókienniczy pracuje w oparciu o importowaną bawełnę i sprowadza także inne surowce, od importu surowców zależny jest przemysł skórzaný. Musimy przywozić na potrzeby gospodarki narodowej ropę naftową i produkty naftowe, a także mimo rozwoju przemysłu chemicznego wiele jeszcze artykułów chemicznych. Ze względu na powolniejsze tempo wzrostu naszej produkcji rolnej w stosunku do tempa wzrostu produkcji przemysłowej okresowo zachodzi potrzeba sprowadzania z zagranicy również zboża. Z drugiej strony potrzebujemy także wiele gotowych wyrobów przemysłowych, których sami jeszcze nie produkujemy w dostatecznej ilości i asortymencie: urządzeń przemysłowych dla hutnictwa, kotłów i turbin dla energetyki, ciężkich i specjalnych obrabiarek dla przemysłu maszynowego, traktorów i nie wytwarzanych w kraju typów maszyn rolniczych, samochodów itp. W zamian przeznaczamy na pokrycie wartości importowanych towarów nadwyżki produkcji węgla, koksu, cementu, wyroby naszego przemysłu hutniczego i chemicznego i w coraz większej ilości także wyroby przemysłu maszynowego, jak tabor kolejowy, statki morskie itp.

Gdybyśmy potrzebne nam towary musieli nabywać, a przeznaczone na eksport towary sprzedawać wyłącznie lub w przeważającej mierze na światowym rynku kapitalistycznym, miałyoby to dla rozwoju naszej gospodarki poważne ujemne następstwa. Światowy rynek kapitalistyczny podlega ciągłym wahaniom koniunktury i cen. Towary, które dziś znajdują łatwy zbyt po korzystnych cenach, jutro pod wpływem wahań koniunktury stają się trudne do sprzedania i eksport ich staje się nieopłacalny. Z drugiej strony anarchia, panująca na światowym rynku kapitalistycznym, podważa także pewność i punktualność dostaw importowych oraz naraża na ryzyko nieoczekiwanych spekulacyjnych wahań cen sprowadzanych towarów, nie mówiąc już o dyskryminacji i blokadzie ekonomicznej stosowanej przez Stany Zjednoczone i niektóre inne państwa imperialistyczne w stosunku do krajów demokracji ludowej. Ten zmienny, podlegający licznym wahaniom charakter stosunków handlowych z krajami kapitalistycznymi w poważnym stopniu utrudnia planowanie handlu zagranicznego,

a pośrednio — planowanie całej gospodarki narodowej.

Fakt, że przeważająca większość naszych obrotów handlowych z zagranicą przypada na Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, wprowadza do naszego handlu zagranicznego czynnik planowania, porządku i punktualności. W szczególności organizacje handlowe Związku Radzieckiego wywiązują się z podjętych na siebie zobowiązań z niespotykaną gdzie indziej skrupulatnością i terminowością.

Fakt, że Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej prowadzą u siebie gospodarkę planową, że kraje demokracji ludowej wkroczyły na drogę wieloletnich planów, umożliwił zawarcie długoterminowych umów handlowych określających z góry ilości wymienianych towarów i w ten sposób oparcie narodowych planów gospodarczych na pewnych dostawach ze Związku Radzieckiego.

O znaczeniu tych umów mówił na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wicepremier Rządu Radzieckiego tow. Mikojan:

„Współpraca między krajami obozu demokratycznego wkroczyła w nowy etap z chwilą zawarcia długoterminowych układów gospodarczych, co stało się możliwe dzięki przejściu krajów demokracji ludowej do planów perspektywicznych. Długoterminowe układy handlowe gwarantują tym krajom otrzymywanie zamówionych z góry na dłuższy okres maszyn, urządzeń technicznych, surowców i innych towarów niezbędnych do ich rozwoju gospodarczego, gwarantują również zbyt ich produkcji, stwarzają jasne perspektywy i pewność dalszego rozwoju gospodarczego“.*

W ramach wieloletniej umowy ze Związkiem Radzieckim otrzymujemy większą część potrzebnych nam surowców przemysłowych i szereg artykułów spożycia. Podstawowe znaczenie dla uprzemysłowienia naszego kraju posiadają dostawy ze Związku Radzieckiego urządzeń przemysłowych, maszyn i innego niezbędnego sprzętu. Dostawy te stanowią realną gwarancję wykonania naszego Planu Sześcioletniego przez zabezpieczenie koniecznych urządzeń. Należy zaznaczyć, że Związek Radziecki dostarcza nam urządzeń przemysłowych na podstawie umów z 26.I.1948 r. i 29.VI.1950 r. na kredyt na nie-

zwykle dogodnych warunkach. Dzięki przewadze, jaką osiągnął Związek Radziecki nad najbardziej rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi pod względem technicznym, są to urządzenia przemysłowe pierwszorzędnej jakości, będące najwyższym osiągnięciem techniki światowej. Rzecz jasna, jak ogromną rolę dla realizacji naszego planu uprzemysłowienia kraju odgrywają dostawy tych maszyn i urządzeń.

Wśród wysyłanych na kredyt urządzeń przemysłowych Związek Radziecki dostarcza nam kompletne wyposażenie kilkudziesięciu wielkich obiektów przemysłowych. Dla tych obiektów radzieckie biura projektowe opracowują na podstawie najnowszych osiągnięć technicznych całkowitą dokumentację projektową (założenia, projekty wstępne, projekty techniczne). Radzieccy inżynierowie i technicy pomagają nam również w opracowaniu projektów wielu innych zakładów przemysłowych, opartych częściowo o dostawy radzieckie. Gdybyśmy musieli sami opracowywać projekty wszystkich budowanych u nas zakładów przemysłowych, musieliśmy powiększyć nasze młode biura projektowe dodatkowo o wielką ilość inżynierów i techników, a ponieważ nie moglibyśmy takiej dodatkowej ilości inżynierów i techników wycofać z produkcji, musieliśmy odroczyć opracowanie wielu projektów, a tym samym budowę wielu zakładów przemysłowych.

Jeszcze poważniejsze znaczenie tej formy pomocy radzieckiej polega na tym, że nasi projektanci, nie mając w wielu dziedzinach dostatecznego doświadczenia, musieli na własną rękę szukać rozwiązań technicznych i często opracowywaliby projekty droższe i mniej doskonałe technicznie. Opracowywanie projektów szeregu wznoszonych przez nas zakładów przemysłowych przez radzieckie biura projektowe to także forma przekazywania naszemu krajowi bogatego doświadczenia technicznego Związku Radzieckiego.

Na podstawie tych projektów i uwzględniając doświadczenia eksploatacji wybudowanych zakładów, w przyszłości nasi inżynierowie i technicy będą mogli już samodzielnie opracowywać projekty podobnych zakładów.

Związek Radziecki udziela nam bezpłatnie licencji na korzystanie z radzieckich patentów i przekazuje nam dokumentację techniczną wielu rodzajów produkcji radzieckiego przemysłu. Posiada to podstawowe znaczenie dla roz-

* Przemówienie tow. Mikojana na XIX Zjeździe KPZR, „Nowe Drogi“, Numer specjalny poświęcony XIX Zjazdowi KPZR, str. 252.

woju nowych, nieznanych u nas przed wojną gałęzi przemysłu, dla rozszerzenia asortymentu produkowanych towarów oraz wprowadzenia nowych, bardziej postępowych procesów technologicznych. Nasze własne biura konstrukcyjne i służba techniczna nie mogły, rzecz jasna, od razu samodzielnie opracowywać tak wielkiej ilości nowych konstrukcji i procesów technologicznych. Poza tym podobnie jak przy opracowaniu dokumentacji projektowej w tych dziedzinach, w których nie mamy dostatecznego doświadczenia, nasze konstrukcje z natury rzeczy musiałyby być mniej doskonałe a technologia niedostatecznie nowoczesna. Wielki jest wkład pracy w unowocześnienie i rozwój naszego przemysłu i techniki naszych konstruktorów i technologów, którzy — jak świadczą o tym chociażby coroczne nagrody państwowe w dziedzinie nauk technicznych i postępu technicznego — mają już za sobą wiele poważnych wynalazków i osiągnięć racjonalizatorskich, pomoc jednak i przekazywane nam doświadczenie radzieckie umożliwia nam bez porównania szybsze opanowanie nowych asortymentów produkcji, nowoczesnych konstrukcji i procesów technologicznych.

Jak wiadomo, w krajach kapitalistycznych wszelkiego rodzaju nowe patenty stanowią pilnie strzeżoną przez koncerny tajemnicę produkcyjną. Koncerny kapitalistyczne walczą ze sobą zaciekle o zdobycie nowych patentów. Jednym z bodźców powstawania monopolistycznych zjednoczeń kapitalistów jest chęć zabezpieczenia się przed wykorzystaniem przez konkurencję nowych patentów. Przedsiębiorstwa, zjednoczone w kartele, wymieniają między sobą patenty bądź też zawierają porozumienia co do ich niewykorzystania. Jedną z pierwszych czynności amerykańskich władz okupacyjnych na terenie Niemiec zachodnich było zagrabienie niemieckich patentów na rzecz amerykańskich monopolii.

Ekonomiści burżuazyjni w przedwojennej Polsce głosili pogląd, że aby umożliwić polskiemu przemysłowi korzystanie ze światowego doświadczenia technicznego, należy przemysł nasz podporządkować międzynarodowym koncernom.

„Jeżeli zrobić pobieżny przegląd poziomu technicznego z poszczególnych przedsiębiorstw w Polsce — pisał polski ekonomista burżuazyjny Henryk Tennenbaum w książce pt. „Ośrodki

dyspozycji gospodarczej“ (Warszawa, 1929) — to okaże się, że najwyższe stoją przedsiębiorstwa należące do wspólnoty technicznej z odpowiednimi przedsiębiorstwami zachodu i że na odwrót, szwankują pod względem technicznym z pewnymi wyjątkami przedsiębiorstwa, nie należące do takiej wspólnoty“.

Międzynarodowe koncerny jednak dzielą się swym technicznym doświadczeniem skąpo i za lichwiarską cenę. Za licencję każą sobie płacić przez długie lata sporą część zysku, przy czym udzielają zwykle takich licencji, które nie stanowią już specjalnej nowości. Za wszelkiego rodzaju pomoc techniczną, często zresztą fikcyjną, koncerny międzynarodowe kazały sobie płacić słono podległym przedsiębiorstwom polskim.

Przekazując nam bezpłatnie licencje i dokumentację technologiczną, zawierającą najnowsze i najdoskonalsze osiągnięcia radzieckiej techniki, Związek Radziecki w dobitny sposób dokumentuje ogromną przewagę obozu socjalistycznego nad obozem kapitalizmu i nowy charakter stosunków wzajemnej pomocy oraz wzajemnego poparcia, jakie istnieją między państwami obozu socjalistycznego, zainteresowanymi we wspólnym podniesieniu gospodarki na wyższy poziom.

Obok tych podstawowych form pomocy Związku Radzieckiego gospodarka nasza korzysta z innych, najbardziej różnorodnych. Są to ekspertyzy radzieckich rzeczoznawców w sprawach rozwoju poszczególnych przedsiębiorstw lub gałęzi przemysłu czy transportu, mające nieocenione znaczenie dla naszego rozwoju gospodarczego. Inna forma pomocy radzieckich specjalistów to pomoc w montażu poszczególnych urządzeń. Związek Radziecki udostępnia szkolenie naszych specjalistów w swych zakładach przemysłowych. Nasi studenci i aspiranci zdobywają wiedzę na radzieckich uczelniach. Polscy inżynierowie i technicy korzystają z szeroko rozpowszechnionej w Polsce w oryginale i coraz szerzej tłumaczonej doskonałej radzieckiej literatury naukowo - technicznej. Wielkie znaczenie dla rozwoju ruchu socjalistycznego współzawodnictwa i ruchu racjonalizatorskiego mają bezpośrednie kontakty naszych robotników z radzieckimi stachanowcami i nowatorami. Dzięki temu jak i dzięki rozpowszechnieniu w Polsce czytelnictwa prasy radzieckiej oraz dzięki informacjom z tej dziedziny naszej prasy przenoszone są na nasz grunt i upowszechniane

przodujące radzieckie formy socjalistycznego współzawodnictwa.

Masy pracujące Polski Ludowej ofiarnie walczą o wykonanie naszych planów produkcyjnych. Rozwijając ruch współzawodnictwa, przejawiając wiele inicjatywy w podnoszeniu organizacji pracy i techniki naszej na wyższy poziom, przyswajają one sobie przodujące doświadczenie Żandarowej, Korabielnikowej, Czutkicha i tysiacy innych nowatorów radzieckich w każdej gałęzi produkcji, w hutnictwie i w budownictwie, w kopalniach węgla i w kolejnictwie, w PGR i spółdzielniach produkcyjnych. Zespołową pracę w budownictwie, walkę o cykliczność w naszych kopalniach, pracę metodą Żandarowej i wiele innych osiągnięć stachanowców radzieckich przyswoiły sobie polskie masy pracujące. Szerokie zastosowanie znalazła u nas metoda inżyniera Kowalowa, która pozwala rozpowszechniać przodujące doświadczenie naszych najlepszych robotników.

Podstawą rozwoju naszego przemysłu w Planie Sześcioletnim jest rozbudowa przemysłu hutniczego, dzięki której rozwijający się przemysł maszynowy i budownictwo będą mogły otrzymać potrzebne ilości żelaza i stali. Rozbudowa i unowocześnienie naszego hutnictwa w planowanej skali jest możliwe tylko dzięki pomocy Związku Radzieckiego, który w tej dziedzinie wyprzedził kraje kapitalistyczne. Radzieccy inżynierowie udoskonaliли procesy technologiczne, wprowadzili daleko idącą mechanizację i automatyzację, osiągając tym samym zwiększenie wydajności pieców hutniczych i innych urządzeń i zmniejszenie nakładu pracy.

Związek Radziecki dostarcza nam pełnej dokumentacji dla wszystkich zakładów kombinatu przemysłowego Nowej Huty i podstawowe urządzenia tych zakładów. Zarówno dokumentacja jak i dostarczane urządzenia odznaczają się najwyższą jakością. Wielkie piece Nowej Huty będą osiągały wydajność ponad 1000 ton na dobę, niespotykaną dotąd w polskim hutnictwie. Wydajność surówki z 1 m³ pieca jest o wiele większa niż osiągana średnio w starych wielkich piecach. Dzięki automatyzacji obsługa wielkiego pieca wymagać będzie pięciokrotnie mniej pracowników. Nowoczesne turbodmuchawy radzieckie, dostarczane dla wielkich pieców budowanych w Nowej Hucie, w Hucie im. Bolesława Bieruta w Częstochowie i w Hucie Kościuszko w Chorzowie, posiadają prawie dwukrotnie

większą zdolność dmuchu niż turbodmuchawy dotychczas używane w naszym hutnictwie. Związek Radziecki dostarcza również automatyki dla budowanych przez nas nowych wielkich pieców poza Nową Hutą.

Podobnie wszechstronną pomoc otrzymujemy od Związku Radzieckiego przy budowie huty stali szlachetnej w Warszawie i niektórych zakładów metali nieżelaznych. Niedawno po tym, gdy Stany Zjednoczone nie dotrzymały umowy i nie dostarczyły nam urządzeń dla zgniatacza, został uruchomiony w Hucie Bobrek największy i najnowocześniejszy u nas zgniatacz o wydajności około 1 mil. ton rocznie, dostarczony przez Związek Radziecki i zmontowany pod nadzorem radzieckiego inżyniera Szykora. Specjaliści polscy odbywają praktyki w hutach radzieckich oraz korzystają z radzieckich instrukcji technologicznych i remontowych. Związek Radziecki pomaga nam przy uruchomieniu produkcji niektórych urządzeń hutniczych. Niezależnie od tych obiektów, których urządzenia importujemy ze Związku Radzieckiego, pomoc radziecka znakomicie ułatwia projektowanie i budowę tych hut, które rozbudowujemy w zasadzie na bazie produkowanych przez nas urządzeń, jak np. Huta im. Bolesława Bieruta w Częstochowie czy Huta Kościuszko.

Ogromna jest rola pomocy radzieckiej w dziedzinie rozwoju naszego przemysłu maszynowego — serca przemysłu, podstawy rekonstrukcji technicznej wszystkich pozostałych gałęzi przemysłu, rolnictwa, budownictwa i transportu.

Dzięki radzieckiej dokumentacji technicznej przemysł maszynowy będzie mógł uruchomić w roku bieżącym produkcję wielu rodzajów maszyn i urządzeń niezwykle ważnych dla naszego rozwoju gospodarczego, dla naszego przemysłu, energetyki, transportu, budownictwa, jak np. kotłów wysokoprężnych, turbin i koparek o pojemności łyżki 0,5 m³ i 1 m³, dotychczas przez nas importowanych.

Przemysł obrabiarkowy od kilku już lat otrzymuje dokumentację techniczną znormalizowanych przyrządów i narzędzi do obróbki metali. Dokumentacja ta ułatwia normalizację narzędzi i umożliwia trzykrotne potaniecie ich produkcji. Otrzymaliśmy też ze Związku Radzieckiego dokumentację wielu typów obrabiarek uniwersalnych i specjalnych, których produkcję rozpocznie się u nas już w roku bieżącym i w latach następnych.

Tylko dzięki daleko idącej pomocy Związku Radzieckiego możemy tak szybko rozbudowywać nasz przemysł samochodowy. Jak wiadomo, w okresie międzywojennym usiłowano stworzyć w Polsce tę gałąź przemysłu z pomocą kapitału zagranicznego. Usiłowania te jednak uwieńczone zostały jedynie bardzo nikłymi rezultatami. Dopiero w Polsce Ludowej zadanie stworzenia przemysłu samochodowego zostało rozwiązane pomyślnie. Wysiłkiem polskich inżynierów i techników skonstruowany został już w Planie Trzyletnim nasz własny typ samochodu ciężarowego „Star”. Samochód ten produkowany jest obecnie masowo przez Zakłady Starachowickie, które przystąpiły już do opracowania i produkcji nowych typów samochodów.

Pomoc Związku Radzieckiego pozwala nam jednak daleko szybciej i szerzej rozwinąć produkcję samochodów, niż zdołalibyśmy to uczynić wyłącznie w oparciu o własne siły. Dzięki tej pomocy możemy wznieść w Planie Sześciolletnim dwie wielkie, najbardziej nowoczesne fabryki samochodów — Fabrykę Samochodów Osobowych w Warszawie na Żeraniu i Fabrykę Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta w Lublinie. Obydwie te fabryki rozpoczęły już produkcję w oparciu o udzieloną nam przez Związek Radziecki bezpłatnie licencję na produkcję doskonałych typów samochodów radzieckich — osobowego „Pobieda M20” i ciężarowego „Gaz-20”.

Każda z tych fabryk po osiągnięciu pełnej zdolności produkcyjnej będzie mogła produkować 25 tys. samochodów rocznie wraz z odpowiednią ilością części zamiennych. W okresie przejściowym, aż do pełnego opanowania produkcji wszystkich części, Związek Radziecki dostarcza nam części do produkcji. Dzięki temu montownie obu fabryk mogły rozpocząć produkcję samochodów już w listopadzie 1951 roku, mimo iż pełna rozbudowa zakładów potrwa kilka lat. Założeń i projektów wstępnych obu fabryk oraz projektów technicznych podstawowych obiektów przemysłowych, a także dokumentacji technologicznej dostarcza nam Związek Radziecki, uwzględniając najbardziej nowoczesne osiągnięcia i całe dotychczasowe doświadczenie radzieckiego przemysłu samochodowego.

Pomoc techniczna Związku Radzieckiego odgrywa ogromną rolę w rozwoju i modernizacji

polskiego przemysłu maszyn rolniczych, a tym samym przyczynia się walcnie do mechanizacji i unowocześnienia naszego rolnictwa. Przemysł maszyn rolniczych w roku 1952 w oparciu o dokumentację radziecką uruchomił produkcję nowych typów maszyn rolniczych, jak np. kosiarki konnej, snopowiązałki konnej, siewników konicznych, siewników nawozowych, bron talerzowych, sieczkarni, a w ciągu roku 1953 uruchomił produkcję sadzarki kartofli i kultywatora ciągnikowego. Radzieckie konstrukcje niektórych maszyn, jak np. pluga ciągnikowego, kosiarki zawieszanej i przyczepnej, są obecnie przystosowane do polskich warunków. Otrzymanie gotowej dokumentacji technicznej pozwoliło na przyspieszenie uruchomienia produkcji tych maszyn co najmniej o rok i już dotychczas zaoszczędziło ponad 25 tysięcy godzin pracy konstruktorów. Przemysł maszyn rolniczych będzie także korzystał z radzieckiej pomocy technicznej przy uruchamianiu produkcji kombajnów. Ponadto otrzymał on pomoc radzieckich specjalistów przy projektowaniu nowych fabryk.

Jak wiadomo, w Polsce przedwojennej nie tylko nie produkowano traktorów, ale w ogóle nie używano ich w rolnictwie. W Polsce Ludowej dzięki wysiłkowi polskich inżynierów, techników i robotników jeszcze w okresie Planu Trzyletniego opanowaliśmy produkcję traktorów i uruchomiliśmy ją w skali masowej. Obecnie przystępujemy do dalszej rozbudowy przemysłu traktorowego i do produkcji nowych, doskonalszych typów traktorów w oparciu o doświadczenie i pomoc radziecką.

Dzięki radzieckim dostawom urządzeń i pomocy technicznej możemy szybko rozwijać nasz przemysł elektrotechniczny i naszą energetykę. W oparciu o radziecką dokumentację techniczną i doświadczenie nabyte dzięki praktykom polskich specjalistów w ZSRR nasz przemysł elektrotechniczny uruchamia już obecnie produkcję doskonalszych typów silników asynchronicznych, różnego rodzaju maszyn, aparatów i urządzeń niezbędnych dla dalszej elektryfikacji naszego kraju. Na podstawie radzieckiej dokumentacji technicznej i w oparciu o radzieckie dostawy wszystkich urządzeń i podstawowych maszyn, w tej liczbie po raz pierwszy zastosowanych w Polsce kotłów o tak wielkiej wydajności, budujemy wielką elektrownię ciepłą Jaworzno II o mocy 300 MW. Przy montażu tych

kotłów, dzięki pomocy specjalistów radzieckich, zastosowano po raz pierwszy w Polsce blokowy system montażu, rozszerzający front robót montażowych i tym samym skracający termin montażu. W oparciu o dostawy radzieckie uruchomiliśmy już największą naszą elektrownię wodną w Dychowie. Dzięki pomocy radzieckiej mogliśmy przystąpić do projektowania i zapoczątkowania budowy sieci ciepłowniczej w Warszawie i do budowy pierwszej w kraju elektrociepłowni na Żeraniu, w oparciu o dostawy radzieckich zespołów ciepłowniczych.

Również nasz najważniejszy przemysł narodowy, górnictwo węglowe, zawdzięcza radzieckiej pomocy technicznej szereg swoich podstawowych osiągnięć, zwłaszcza w zakresie mechanizacji produkcji. Wzorując się na wspaniałych osiągnięciach górnictwa radzieckiego stworzyliśmy podstawę do mechanizacji górnictwa — własne fabryki maszyn górniczych. W pierwszych latach sześćdziesiątych, w oparciu o radziecką dokumentację techniczną opracowano szereg nowych typów maszyn górniczych, nie stosowanych dotychczas w Polsce, jak np. polski kombajn KW-51, ładowarka typu MPŁ-5, ładowarka do głębin szybów BCz-1. Niezależnie od tego polskie górnictwo węglowe do czasu uruchomienia własnej masowej produkcji korzystało i korzysta bezpośrednio z importowanych maszyn radzieckich. Olbrzymią pomoc okazał radziecki specjalista, który przeprowadził instruktaż obsługi kombajnu, w wyniku czego zwiększyła się dwukrotnie wydajność kombajnu.

Nasz przemysł chemiczny, drugi po przemyśle węglowym narodowy przemysł polski, w dużej mierze zawdzięcza pomocy radzieckiej możliwość tak szybkiego rozwoju. Radzieckie biura projektowe opracowały lub opracowują dokumentację projektową wielu nowych zakładów przemysłu chemicznego. Budowa niektórych z tych zakładów, jak np. zakładów sodowych w Janikowie, fabryki kwasu siarkowego i cementu w Busku, oparta jest na radzieckich dostawach kompletnego wyposażenia. Przemysł chemiczny i farmaceutyczny otrzymał też ze Związku Radzieckiego technologię szeregu nowych nie produkowanych dotąd w Polsce wytworów.

Nie ma prawie takiej gałęzi przemysłu, która by w takiej czy innej formie nie korzystała z pomocy radzieckiej. Nie można pominąć pomocy

udzielonej przez Związek Radziecki naszemu przemysłowi włókiennicemu przez dostawę dokumentacji i kompletnych urządzeń dla uruchomionej już nowoczesnej przędzalni w Piotrkowie oraz budowanych obecnie przędzalni pod Białymstokiem, a także przez umożliwienie naszym konstruktorom maszyn włókienniczych praktyk w Związku Radzieckim i dostarczenie nam dokumentacji nowych typów maszyn. Nie sposób też pominąć pomocy w urządzeniach i w dokumentacji uzyskanej przez nas przy budowie uruchomionej w roku ubiegłym najbardziej nowoczesnej cementowni w Wierzbicy. Nasze kolejnictwo, żegluga morska i śródlądowa, rybołówstwo morskie, łączność telegraficzna i telefoniczna, radiofonia i radiotelegrafia, biorą przykład i wzór ze Związku Radzieckiego, który umożliwia nam korzystanie z jego doświadczeń, osiągnięć i materiałów normatywnych.

Poza podstawowym zagadnieniem mechanizacji w oparciu o dostawy radzieckich kombajnów, traktorów i maszyn rolniczych, rolnictwo nasze korzysta z radzieckiego doświadczenia w zakresie organizacji służby weterynaryjnej, melioracji wodnych, walki z erozją gleb, walki ze stonką ziemniaczaną, hodowli zarodowych itp. Liczne wycieczki chłopów pracujących do ZSRR są nieocenioną pomocą w ulepszaniu i podnoszeniu na wyższy poziom naszych spółdzielni produkcyjnych, w propagowaniu u nas nowych wyższych form gospodarki zespołowej w rolnictwie.

Specjalnego omówienia wymaga znaczenie pomocy technicznej dla rozwoju, mechanizacji i uprzemysłowienia naszego budownictwa, którego ogromny rozmach jest niezbędnym warunkiem realizacji naszych planów gospodarczych.

Podstawowym czynnikiem wzrostu wydajności pracy w budownictwie jest jego mechanizacja. W pierwszej połowie sześćdziesiątych nasze budownictwo ogromnie się rozwinęło, podczas gdy krajowa produkcja maszyn budowlanych, zwłaszcza ciężkich, pozostaje jeszcze w tyle. W tych warunkach usprzętowanie naszego budownictwa opiera się głównie na dostawach z zagranicy. Import ze Związku Radzieckiego odgrywa przy tym decydującą rolę pod względem ilościowym i jakościowym. Z dostaw radzieckich pochodzi 73% zgarniarek, 60% spycharek, 23% koparek i ponad 22% dźwigów pracujących obecnie na naszych budowach oraz

znaczny odsetek sprzętu lekkiego. Sprzęt radziecki odznacza się przy tym nowoczesnością rozwiązań, mocną budową, wytrzymałością i prostotą i góruje znacznie nad sprzętem produkowanym w krajach kapitalistycznych. Szczególnym uznaniem naszych załóg budowlanych cieszy się koparka E-505, wspaniała, szybka, obrotowa, uniwersalna maszyna, używana również w charakterze dźwigu, lub spychacz „Stalnic” o mocy 80 KM, wytrzymałszy, pewniejszy i praktyczniejszy w życiu od niemieckiego spychacza „Demag”, mimo że ten posiada moc 135 KM. Zastosowanie doskonałych radzieckich maszyn w naszym budownictwie stanowi zarazem doskonały bodziec do rozwoju naszej własnej produkcji maszyn budowlanych oraz rozwoju małej mechanizacji. Budownictwo nasze otrzymało ze Związku Radzieckiego szereg materiałów normatywnych i instrukcyjnych w zakresie projektowania i wykonawstwa budowlanego oraz szereg projektów typowych. Kierownicy pracownicy polskiego budownictwa mieli możliwość zapoznania się na miejscu z radziecką organizacją budownictwa i metodami pracy. Dzięki tym materiałom i osobistym kontaktom nasze budownictwo przejmuje postępowe radzieckie metody uprzemysłowienia budownictwa, a w szczególności — przygotowanie betonu w specjalnych centralnych betoniarniach, prefabrykację zbrojeń i szalunków w specjalnych warsztatach, stosowanie w budownictwie całych prefabrykowanych bloków i płyt, stosowanie oszczędnościowych gatunków stali itp.

Dzięki pomocy radzieckiej możemy opanować nowe, nieznanne dotąd nigdy w Polsce, dziedziny budownictwa, wymagające dużego doświadczenia technicznego i wysokiego poziomu kadr. Typowym przykładem jest budowa metro. Przy projektowaniu warszawskiego metro polskie biuro projektów „Metroprojekt” korzysta ze stałej pomocy i porad rzeczoznawców radzieckich. Ogromnym ułatwieniem w pracy projektantów warszawskiego metro jest otrzymanie ze Związku Radzieckiego przykładowej i typowej dokumentacji radzieckiej szeregu obiektów i urządzeń. Również nasz przemysł maszynowy, produkujący dla budowy metro podstawowy sprzęt — tarcze i erektory oraz tabor elektryczny, ma możliwość korzystania z radzieckich dokumentacji i wzorów. Związek Radziecki dostarcza nam pierwszych tarcz i erektorów, potrzebnych, zanim przemysł krajowy opanuje

produkcję, oraz sprzętu wiertniczego, mroźniowego i środków transportu, potrzebnych do budowy. Dzięki radzieckiej pomocy zdołaliśmy już pokonać i pokonamy jeszcze wiele trudności, związanych z budową metro. Trzeba tu przypomnieć, że w Polsce burżuazyjno-obszarniczej wiele mówiono o budowie metro w Warszawie, ale w okresie dwudziestu lat nie zdołano poczynić najmniejszego praktycznego kroku w kierunku jej urzeczywistnienia, nawet choćby tylko w zakresie projektowania.

Niewątpliwie również radziecka pomoc techniczna i radzieckie doświadczenie wielkich budów komunizmu ułatwią nam podjęcie wielkich budów wodnych na Wiśle i na Bugu, zapowiedzianych w programie wyborczym Frontu Narodowego.

Pałac Kultury i Nauki, budowany w Warszawie siłami i środkami Związku Radzieckiego, jest nie tylko wspaniałym darem narodów radzieckich dla naszej stolicy, ale zarazem jest dla nas wielką szkołą nowoczesnego, przodującego technicznie radzieckiego budownictwa.

Już w tej chwili, w początkowym jeszcze stadium budowy, nasi inżynierowie, technicy i robotnicy wiele się nauczyli od budowniczych Pałacu Kultury i Nauki. Wspaniała baza produkcyjno-składowa, wzniesiona przez budowniczych pałacu w Jelonkach, będzie dla naszych biur projektowych i wykonawców wzorem organizacji zaplecza budowlanego dla wielkich budów. Nasi geolodzy przeprowadzając wg programu, opracowanego przez geologów radzieckich, badania geologiczno-techniczne budowy Pałacu Kultury i Nauki w zakresie geologii, litologii, stratygrafii, hydrogeologii i mechaniki gruntów, mieli możliwość po raz pierwszy w Polsce zastosować metodę obciążen gruntów bezpośrednio w otworach wiertniczych i szybach, uzyskując wyniki o wiele ściślejsze niż przy dotychczas stosowanych badaniach laboratoryjnych.

Szczegółowym studiowaniem, opracowaniem i przenoszeniem do naszego budownictwa doświadczeń z budowy Pałacu Kultury i Nauki zajmuje się specjalna placówka naukowo - doświadczalna, powołana przez Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

*

Nie sposób wyczerpać w jednym artykule całej wszechstronności i znaczenia pomocy radzieck-

kiej dla rozwoju naszej gospodarki narodowej. Należy jednak stwierdzić, że bez pomocy radzieckiej nasz Plan Sześcioletni przewidujący tak szybkie tempo industrializacji i wzrostu naszej globalnej produkcji byłby niewykonalny, zaś dzięki tej pomocy jest on w pełni realny.

Pomoc, udzielona przez Związek Radziecki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w rozwijaniu jej przemysłu i całej gospodarki w budowie socjalizmu, stanowi wspaniałą ilustrację przytoczonych na wstępie artykułu głębokich uogólnień towarzysza Stalina. W przeciwieństwie do „pomocy” bardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych swoim młodszym partnerom, która udzielana jest na lichwiarskich warunkach i drogo te kraje kosztuje pod każdym względem, o czym uczy doświadczenie Polski przedwrzesniowej, pomoc Związku Radzieckiego dla Polski jest maksymalnie tania. W przeciwieństwie do „pomocy” rozwiniętych państw kapitalistycznych udzielanej ich młodszym partnerom, która ogranicza się do przekazywania im zazwyczaj przestarzałych już doświadczeń technicznych, pomoc Związku Radzieckiego dla Polski jest technicznie pierwszorzędna, polega na przekazywaniu nam najnowszych osiągnięć technicznych, najbardziej postępowych zdobyczy radzieckiej techniki.

Tłumaczy się to tym, że kraje kapitalistyczne okazując „pomoc” swym młodszym partnerom kierują się chęcią osiągnięcia jak najwyższych zysków, a jednocześnie zgnębienia konkurencji i niedopuszczenia do rozwoju przemysłu w innych krajach. Związek Radziecki zaś kieruje się chęcią dopomożenia Polsce i innym krajom demokracji ludowej w ich uprzemysłowieniu i osiągnięciu wspólnego rozwoju. Tylko kraje obozu socjalizmu, kraj budującego się komunizmu ZSRR i kraje demokracji ludowej, kroczące drogą likwidacji wyzysku człowieka przez człowieka, mogą ustalać swoje stosunki na nowych zasadach wzajemnej pomocy i przyjaźni. Tylko te kraje są zainteresowane w tym, by w każdym z nich zwiększała się produkcja, rozwijała się kultura i wzrastał dobrobyt mas pracujących.

Dzięki temu Polska Ludowa wchodząc w skład wielkiego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu może rozwijać się i przewyższać swoje historyczne zacofanie w niezwykle szybkim tempie.

Towarzysz Bolesław Bierut powiedział w przemówieniu na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego:

„Związek Radziecki daje światu przykład nowych stosunków międzynarodowych między krajami wyzwolonymi z przemocy imperialistycznej dzięki zwycięstwu narodów radzieckich. Stosunki te cechuje braterski sojusz, przyjaźń i owocna, wzajemna współpraca we wszystkich ważnych dziedzinach życia tych narodów. W tych nowych, nieznanym dawnemu światu, możliwych tylko dzięki zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Proletariackiej, stosunkach międzynarodowych — Polska Ludowa korzysta z potężnej i wszechstronnej, bezinteresownej i serdecznej pomocy Związku Radzieckiego i dzięki tej pomocy osiągnęła już dziś niezwykle pomyślne warunki dla coraz szybszego marszu naprzód po drodze swego uprzemysłowienia, swego budownictwa socjalistycznego. Jednym tylko z niezliczonych przykładów tej braterskiej, serdecznej pomocy jest wspaniały dar Związku Radzieckiego dla zburzonej przez najeżdżącą hitlerowską Warszawę — budowa potężnego Pałacu Kultury i Nauki. Historia dawnych przedrewolucyjnych stosunków międzynarodowych nie zna i nie mogła znać takich przykładów. Tylko zwycięstwo socjalizmu, tylko wielka idea internacjonalizmu proletariackiego, której nieodcigniony wzór dawali zawsze ruchowi międzynarodowemu Lenin i Stalin, której niezłomnym przewodnikiem w swej polityce międzynarodowej i w stosunkach z bratnimi krajami jest dziś Związek Radziecki, stworzył możliwość takich nowych stosunków“.*

Zadaniem naszych wszystkich działaczy gospodarczych i społecznych, inżynierów i techników, projektantów i konstruktorów, przodujących robotników i racjonalizatorów, jest maksymalne wykorzystanie możliwości radzieckiej pomocy technicznej, uczenie się na podstawie radzieckiego doświadczenia po to, aby nie tylko przejąć dorobek przodującej w świecie techniki radzieckiej, ale by wspólnymi siłami dalej rozwijać i pogłębiać dorobek ludzi radzieckich dla dobra naszego kraju i wspólnego rozwoju krajów socjalizmu i demokracji.

(Przedruk „Nowe Drogi”.
Nr 1 (43) styczeń 1953)

*) „Nowe Drogi”. Numer specjalny. Październik, 1952, str. 59.